

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

Exemplarz pojedynczy 3 kop.

Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb.  
50 kop., miesięcznie 50 kop.  
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570. Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. z wiersz lub jego miejsce, wśród tekstów 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologie 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m. 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny.

## TEATR MINIATURE

Cegielniana 84. Tel. 35-23. (dawnej Urania)

### Ogród w „Grand Hotelu“

Godziennie  
Wielki Koncert  
Orkiestry Filharmonijnej pod dykcją  
Milana Rodera  
Początek o godz. 7 i pół wiecz.

### Przeглядów

Dziś  
częściowa  
zmiana programu!

### „Ach, ty rajul“

Lokalno-aktualna  
Revue w 1 obrazie,  
Henryka Frenkla (Lari-Fari).  
Zmieniona obsada rol!

W roli Adama—p. Gierasieński.

Dyr. Kugelsa—  
p. Wzorzycowski

### „Czarny władca“

Operetka w 1 akcie Clairmont'a.

### BALET.

1. „Wesele w Pinczowie“ parodia TANGO.

2. „Taniec murzyński“.

3. „Toreador i Andaluzka“.

Początek o godz. 10-ej wiecz.

Wejście 50 kop.

Za miejsca siedzące nie pobiera się żadnej dopłaty.

Restauracja i kawiarnia.

Ceny umiarkowane!

W sobotę  
zupełnie  
nowy program!

## Adwokat E. Veretè

Widzewska 47.

Specjalność: sprawy kryminalne, hipoteczne, kontrakty, akty oraz zestawia różne prośby. Przyjmuje od 9-11 rano i 4-7 pp. 1428-10-1

### Dziś i jutro OPERETKA, FARSA, KABARET. Orkiestra, kinematograf w o- grodzie.

Początek przedstawień o 8 i 10 w. Koncert od 7 pop. Ceny zwykłe. W razie deszczu przedstaw. w sali.

### Ogród Koncertowy przy HOTELU MANTEUFLA. Codziennie KONCERTY

orkiestry symfonicznej warszawskiej pod dyr. p. Bronisława SZYCHA, prof. Warsz. Tow. Muz. 1421

### Władysław Kęsicki

Adwokat

h. 40-letni urzędnik Piotrkowskiego Sądu Okręgowego otworzył kancelarię przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 10. Przyjmuje od 9 do 10 rano i od 5 do 8 p. p.

### Dr. med. J. LEJBOWICZ

Dzielnia 34.

Asystent profesora Küstnera w Wrocławiu. Osiał w Łodzi jako specjalista chorób kobiecych, akuszerji i kobiecych narządów moczowych. Przyjmuje od 8 i pół-10 r. i od 4-6. 1444-1

### Dr. Roman Sobański

okulista.

były ordynator kliniki ocznej moskiewskiego uniwersytetu. Przyjmuje od 8-10 i od 5-7. Przejazd 14. 1459.

## Czas odnowić prenumeratę.

### List wyleczonego epileptyka.

Czytelników gazet, pragniemy stale informować o zbawiennym wpływie, jaki wywiera środek pod nazwą „Epileptikon dra Weila“ na chorobę epilepsji (S.v. Walentego). Życzymy sobie bowiem, aby wiadomości o skutecznym działaniu tego środka nie były głoszone i dlatego pragniemy potwierdzić to niewątpliwymi faktami. W tym celu uważamy za pożyteczne podać do publicznej wiadomości jeden z wielu listów, które otrzymuje dr. Weil w sprawie skuteczności „Epileptikonu“.

W marcu 1912 r. doniosłem Panu o zadziwiający skutku dobroczynnego działania proszków Pańskich „Epileptikon“, dzięki którym jeszcze w roku 1911 pozbyłem się zupełnie epilepsji, na którą cierpiełem 23 lata. Od tego czasu upłynęły już 3 lata, a dotychczas nie miałem jeszcze nawet najmniejszych objawów tej męczącej i strasznej choroby. Nie wiem

wprost, jak mam Panu dziękować za Pański „Epileptikon“. Jeśli Pan zechce ogłosić list ten z wskazaniem mego nazwiska i adresu, nie będę miał nic przeciwko temu i każdemu, kto zechce się dowiedzieć jak za pomocą Pańskiego cudownego „Epileptikonu“, wyleczyłem się z epilepsji, dam jaknajdokładniejszą odpowiedź.

Z głębokim szacunkiem R. Wigand.  
St. Petersburg. W. O. 14 linja, 57.

„Epileptikon D-ra Weila“, dostać można we wszystkich aptekach i większych składach aptecznych. Oddział Chemicznej fabryki D-rów Weil we Frankfurcie n/M dla Rosji: Warszawa ul. Fokska Nr 13, wysyła literaturę naukową na żądanie bezpłatnie. F.

Originalne pudełko „Epileptikonu D-ra Weila“ opatrzone są plombą komory rosyjskiej oraz Nr. 649 pozwolenia głównego urzędu lekarskiego w Petersburgu. 1387

## Zbrodnia pani Caillaux.

„Mordem zapobiegawczym“ nazywa prokurator jeneralny Lescouvé, autor aktu oskarżenia przeciw p. Caillaux, zbrodnię, którą spełniła żona ministra skarbu, zabijając redaktora „Figara“, Gastona Calmette'a. Akt oskarżenia został ogłoszony przez „Figaro“ w całości i stanowi obecnie przedmiot zainteresowania opinji, tembardziej, że jest pisany z zacięciem literackim, przedstawiając jasno i przejrzysto tło psychologiczne sprawy.

Faktem, któremu chciała pani Caillaux zapobiedz, pozbawiając życia Gastona Calmette'a, miało być, według jej zeznań, groźące ogłoszenie prywatnych listów, będących w jego posiadaniu. Tak twierdzi—należy podkreślić—p. Caillaux, lecz prokurator wykazuje, że „zapobieżenie“ to było zupełnie zbytecznym. Calmette listów takich nigdy nie posiadał, ogłosić ich nie zamierzał. Charakter jego nie odpowiadał bynajmniej takim podejrzeniom i był nad nie wyższy. Miało iść o listy, które wystosował p. Caillaux do swej przyszłej żony w chwili, gdy jeszcze była świeżo po rozwodzie z Leonem Clarettem, we wrześniu 1909 roku. Listy te dostały się potem z powrotem do ich autora, zostały znalezione przez jego pierwszą żonę, z domu pannę Gueydan, z którą następnie Caillaux się rozwiódł, aby poślubić żonę obecną, panią Claretie. Przed rozwodem, w r. 1911, listy te zostały, jak stwierdza prokurator na podstawie zeznań p. Gueydan, zniszczone. Pani Gueydan stwierdza też, że nikt nie żądał od niej kopji

fotograficznych tych listów i że nikt ich też nie otrzymał.

W ten sposób motyw, podany przez p. Caillaux, nie wytrzymuje krytyki faktów. Być może, iż w procesie wyjdą na jaw inne, o których mówiło się głośno w dzień po zbrodni, motywy polityczne, chęć zniszczenia—dosłownie—politycznego przeciwnika, który zagrażał karierze p. Caillaux.

„Dawniej ludzie stawali naprzeciw siebie z bronią w rękę, gdy mieli do załatwienia sprawy, niedając się załatwić w inny sposób—wołał z trybuny parlamentarnej jeden z posłów, omawiając zamordowanie Calmette'a. Obecnie posyłają z rewolwerem swe żony, aby ukryć się za plecami kobiety“.

Akt oskarżenia, obalając „motyw“ p. Caillaux, stawia sprawę na tym samym mniej więcej punkcie.

Prokurator przedstawia nasamprzód spicem facti w szczególności tragiczną scenę w redakcji „Figara“. „Oskarżona—pisze—musi przyznać sama—że spotkała ją ze strony dyrektora „Figara“ przyjęcie pełne najwyższej kurtuazji. Gdy weszła do gabinetu p. Calmette skłonił się uprzejmie i wskazał jej fotel. Odpowiedź pani Caillaux była krótka: „Cel mego przybycia nie będzie panu nieznanym!“—rzuciła i nie czekając na słowo z jego strony, wystrzeliła dwukrotnie, chybiając na razie.

„Dlaczego Calmette nie wzywał w tej chwili pomocy? Dlaczego nie skoczył ku pani Caillaux i nie próbował wydrzeć jej broni? Napewno uniknąłby wtedy śmierci. Ale musiałby przeprowadzić bójkę z kobietą, musiałby ją znieważyć, może zranić, tego Calmette nie uczynił. Wołał schronić się za biurko, a liczył bezwzględnie na zmieszanie, nerwowość, na niezręczność swej przeciwniczki. To miało mu umożliwić ujście przed śmiertelnym ciosem. Nie liczył się jednak z zimną krwią oskarżonej, która podczas tej dramatycznej sceny nie była wzruszoną bardziej, niż poprzednio w sklepie z bronią. Stała spokojnie, z wyciągniętą ręką, celując do nieszczęśliwego“.

I prokurator na podstawie orzeczeń rzeczoznawców, stwierdza, że strzały były kierowane ręką pewną, nie drżącą, że szły wszystkie równolegle do siebie i świadczyły o najzupełniejszym spokoju sprawcy.

Rola pana Caillaux jest również ujętą z psychologicznego sta-

### Dr. med. H. Rożaner

Specjalista chorób **skórnych i wenerycznych**. Najnowsze sposoby leczenia chronicznego **trypra** (według Franka) i **syfilisu** (kombinowane). **Wypadanie włosów**. **Niemoc płciowa**. Cystoskopia i uretroskopia. do 10 lipca: Cegielniana 4 (telef. 33-31) Przyjęcia: od 9—12 rano i od 4—8 po poł.

kie posiada zdolności prorocze. I jak bliskim jest urzeczywistnienie jego ponurych fantazji.

Wojna światów, którą przepowiadał on, jako utopię, już się zaczęła. Prawa kołobieżna... E, dajcie spokój! To jest — najświeższe marsjan...

O tem nie można wątpić. W rzeczywistości bowiem zgodzają się z sobą wszystkie cechy, wskazane przez Wellsa.

Stworzenia, które wyszły z cylindrów metalowych, posiadały jedynie tylko instykt. Cała ich wola skierowaną była jedynie na dzieło zniszczenia.

Wells nie zaprzecza, iż posiadały one nawet bardzo rozwinięty mózg. Lecz natomiast brakowało im najzupełniej — serce. Z tępa obojętnością śmiały one dookoła śmierć i lęk.

Ich, dzieci innej planety, bardzo mało obchodziły sprawy ziemi i to wszystko, co powstało, dzięki wiekowej pracy ludzkiej.

Dotychczas myśmy nie przyjmowały udziału w życiu ludzkości, — mówi sufrażystka.

Zupełnie słusznie! Marsjanie poraz pierwszy zjawiają się na ziemi.

Ciżną galerję obrazów. Opis ich zguby również można znaleźć u Wellsa. Nawet w najdrobniejszych szczegółach okazał się on doskonałym prorokiem.

I jeśli mnie pamięć nie myli, przepowiedział Wells nawet zniszczenie Wenus!

„Wenus z lustrem”, obraz Velasqueza, przechowywany w Londynie, zniszczony został przez sufrażystkę. To — bogini kobiet. Lecz marsjanie nie jz nią wspólnego nie mają.

W gruzy obróca się fabryki. Wells opowiada o runięciu potężnego kolumna fabrycznego, wystającego górnym ku chmurom. Nachylił się on powoli, pod wpływem jakichś szatańskich, znanych tylko marsjanom, promieni, i potem zaczął padać. Nie słychać było przytem żadnych dźwięków, żadnych szmerów, żadnego hałasu. Cegły, które straciły spójność, niby niepotrzebne kamienie, jedna po drugiej padały z wysokości.

Sufrażystki wypowiedziały wojnę fabrykom — i niedawno przecież gazety podawały wiadomości o starciu się tych stworzeń z robotnicami fabrycznymi, broniącemi pracowni swych i swych praw do pracy.

Zupełnie, zupełnie, jak u Wellsa.

Jeden z końcowych rozdziałów powieści rzuca przed oczy czytelnika straszliwy obraz zburzonego miasta. Gdyby się patrzyło nań z równiny, podobne byłoby ono do pełnego zakłaman, pokrytego ostrymi, skalistymi zębami, łańcucha górnego. Nie pozostał w niem ani jeden gmach cały. W szczelinach ulic widać było tylko wąskie, niebieskie chmurki — to dymy wśród zgłiszcz. Wojna światów skończyła się zwycięstwem marsjan, którzy znów wpełzli w swe cylindry.

Lecz rzeczywistość przeszła najśmielsze nawet fantazje powieściopisarza. Ostatnie depesze rozniósł po świecie wieści o takiej okropności, wobec której blednie wszystko, co było dotychczas.

I zniszczenie osunętych płócien. I ruina fabryk.

I ten pejsaż wielkomięjski, przypominający martwy łańcuch garbatych gór.

Nawet marsjanie w przedstawieniu Wellsa nie uczynili tego, co zdołali uczynić sufrażystki!

Na skutek ich gróźb, król Jerzy V rzekł się swej zwykłej codziennej przejażdżki konnej po Hayden-Parlu.

Tego nawet Wells nie umiał przepowiedzieć. Zbyt to ponure. Ani muzeów, ani fabryk, ani miasta — głucha, pusta, przestraszona.

I król nie odbywa na pustkowiu tem przejażdżek konnych!

Aż strach pomyśleć, na czem się to skończy wszystko: martwe miasto, król w najdalejzym pokoju swego pałacu pije czarną kawę i z lękiem wpatruje się w czarną przestzież. Czy i tam nie kryją się czasem jakieś widma groźne i straszliwe?

A dookoła ruin, z których uciekli mieszkańcy, leżą na równinie jakieś dziwaczne metalowe cylindry, a na każdym z nich widnieje napis:

— Głosujcie na marsjan!

## Ze świata

(—) **Petycja grubasów**. Prefekt policji paryskiej otrzymał w tych dniach szczególną petycję. Wystosowała ją „Société des personnes fortes” (Klub grubasów), która się skarży, że drzewiczki do autobusów i do kolejki podziemnej nie są dość szerokie. „Przykrojono” je widocznie tylko dla ludzi cienkich.

Petycja domaga się przeto natychmiast

ich rozszerzenia i podnosi przytem z naciskiem, że „przecież ludzie grubsi są przynajmniej tak samo dobrymi wyborcami, podatnikami i obywatelami jak chudzi... Mogli byli jeszcze z powołaniem się na Szekspirowskiego Fallstaffa powiedzieć, że są nawet lepszymi obywatelami, gdyż otyłość wytwarza chęć spokoju i zadowolenie z istniejących stosunków.

## Z za kordonu.

— **Statystyka emigracji**. Wedle statystyki, przeprowadzonej przez ekspozyturę policji na dworcu krakowskim, przejechało przez Kraków w miesiącu maju: do Ameryki 6,020 austriackich i 3,870 rosyjskich poddanych. Z Ameryki powróciło 3,930 austriackich i 1,990 rosyjskich poddanych. — Do Prus wyjechało na roboty sezonowe 1,160 austriackich (sami Rusini) i 3,550 rosyjskich podd., przeważnie z Podola rosyjskiego i Ukrainy. Z Prus powróciło 2,420 austriackich i 720 rosyjskich poddanych. — Między jadącymi do Ameryki przytrzymano za fałszywe legitymacje i paszporty 340 ludzi, z czego do aresztów odstawiono 56. Aresztowano także 15 pokątnych agentów emigracyjnych.

— **Galicyskie pożary w cyfrach**. Na podstawie rocznej statystyki pożarów, sporządzonej przez Krajowy Związek strażacki, obraz cyfrowy nędzy ludzkiej, wyrządzonej przez pożogę w roku ubiegłym przedstawia się następująco: Ogółem pożarów zdarzyło się 953, z tego wybuchły w dzień 526, a w nocy 428. Domów mieszkalnych spaliło się 2,549, zabudowań gospodarczych 2,289, zakładów przemysłowych 41, dwa kościoły, a ofiar w ludziach było 19. Oddośnie do przyczyn ustalono: 130 podpaleń, z tych 60 sądownie nieudowodnionych, w 138 wypadkach powodem nieszczęścia była nieostrożność, w 55 wadliwa budowa, 40 zapaleń spowodował piorun, reszta zaś podpada pod przyczynę niezbadane.

Szkodę ogólną oszacowano na 7,302,061 kor., z czego na kwotę ubezpieczeniową przypada zaledwie 1,614,933 kor.

— **Nowy naczelny prezes w. Ks. Poznańskiego**. Dzienniki berlińskie donoszą, że nowym naczelnym prezesem W. Ks. Poznańskiego mianowany będzie radca tajny Wanschaffe, dotychczasowy naczelnik kancelarii kanclerskiej, i prawa ręka p. Bethmann-Hollwega. Kandydaturę tę wysuwało już swojego czasu, gdy rozeszła się pogłoska, że dr. Schwarzkopf otrzyma tękę oświaty. P. Wanschaffe jest podobno zwolennikiem energicznego kursu w polityce kresów wschodnich, ale nie do tego stopnia, aby stanowił posłuszne narzędzie w ręku hakatystów.

## Z Cesarstwa

+ **Dwa cyrkularze**. W tych dniach po całym państwie zostały rozekane dwa nader charakterystyczne „prywatne” cyrkularze, oczywiście, oha sekretne.

Pierwszy rozekano prezydium związku Michała Archaniola z podpisem Puryskiewicz do wszystkich redakcji gazet prawicowych i do oddziałów związku Michała Archaniola.

Cyrkularz ten, upatrując całe zło w tam, że korespondentami pism, zwłaszcza z prawicy, są przeważnie żydzi, którzy przesączają swe rozkładowe dążności i zasady, żąda najszybciej wykazu imion, nazwisk i adresów tych korespondentów.

Drugi cyrkularz został rozekany wszystkim prowincjonalnym oddziałom związku narodu rosyjskiego i żąda najszybciej danych o wszystkich osobach wyższej i niższej administracji i ich stosunku do związku narodu rosyjskiego oraz idei, propagowanych przez związek.

+ **W sprawie lotów dokoła świata**. W najbliższej przyszłości oczekiwany jest przyjazd do Rosji naczelnika biura aeronautycznego na wszechświatowej wystawie w San Francisco, p. Arnolda Krukmana. P. Krukman ma zamiar zachęcić sferę aeronautyczne w Rosji do wzięcia udziału w lotach dokoła świata, które mają w maju 1915 roku zacząć się i zakończyć na terenie wystawowym.

Do owych wielkich wycieczek naokoło świata staną lotnicy wszystkich krajów. Na nagrody komitet wystawy wyznaczył 150 tys. dolarów, przy czem będą jeszcze inne nagrody dodatkowe od osób prywatnych i przedsiębiorstw handlowych.

+ **Wystąpienie Zarudnyja**. Były obr. Bejłsa, obecnie zastępcą rodziny Paszkowów w sprawie fastowskiej, adw. przys. Zarudnyj zamieszkał w „New. Wrem.” dłuższy list, protestujący przeciwko rozgłasza-

niu szczegółów śledztwa pierwiastkowego w sprawie zabójstwa Paszkowa, uprawianemu przez gazetę „Riecz”. Listu tego „Riecz” zamieścić nie chciała. Jednocześnie p. Zarudnyj protestuje również przeciwko postępowaniu „Kijewskiej Myśli”.

„Będąc w Kijowie — pisze p. Zarudnyj — wysłałem do redakcji gazety „Kijewskaja Myśl” list z prośbą o nierozgłaszanie pogłosek w sprawie Paszkowa. Niestety „Kijewskaja Myśl” nie tylko nie spełniła mej prośby, lecz nawet nie zamieściła mej listu”. Postępowanie „Rieczy” i „Kij. Myśli”, zaznacza p. Zarudnyj, jest szkodliwe dla sprawy.

## Z Litwy i Rusi.

□ **Los relegowanych studentów**. Niedawno ministerjum oświaty odrzuciło starania o przyjęcie 31 studentów medyków drugiego kursu, przebywających w uniwersytecie więcej lat, niż jest przewidziane w ustawie. Po otrzymaniu odmownej odpowiedzi, studenci wydelegowali deputację do ministra.

W rezultacie kurator okręgu naukowego otrzymał rozkaz przyjęcia wszystkich 31-ciu studentów i pozwoleń im zdawać egzaminy w sierpniu.

Jednocześnie ministerjum prosi o zakamunikowanie o wyniku egzaminów. W liczbie studentów jest 4-ech żydów.

□ **Charakterystyczne**. Na odbytej naradzie zarządu Tow. lekarskiego im. Pirogowa w Kijowie omawiano warunki daru dr. Nalimowa, który ofiarował 100,000 rb. na urządzenie Instytutu antialkoholizmu przy Tow. Pirogowskim.

Ożywiona debata wywołała warunek, aby na czele fundowanej instytucji stała komisja, złożona z lekarzy, wśród których dwie trzecie części winni być abstynentami. Po długiej dyskusji zarząd uchwalił szczerze się ofiarowanej fundacji, uznając warunki za niemożliwe do przyjęcia.

Pismo „Satirikon”, które powtarza tę wiadomość za pismami codziennymi, proponuje dr. Nalimowowi, aby zgodził warunki swego daru w komisji powinno być dwie trzecie lekarzy bardziej trzeźwych — z czernymi nosami, a pozostała jedna trzecia mniej trzeźwych, z nosami fioletowymi.

□ **Jasknia złodziejska**. W tych dniach golięca wykryła przy ul. Dmitrowskiej № 9, w Kijowie w mieszkaniu niejakiej Gabar skład kradzionych rzeczy. Całe mieszkanie Gabar, składające się z kilku pokoi, było zastawione szafami i kufkami, w których znaleziono wiele rzeczy wartościowych: futer, materij wełnianych i jedwabnych, odzież oraz narzędzia złodziejskie. Podczas rewizji policja aresztowała prócz samej właścicielki mieszkania syna jej i gości, którzy okazali się zawodowymi złodziejami Matwiejewym i Repeckim. Jednocześnie aresztowano przy ulicy Żyłańskiej Andriejewa i Nieczajewa, którzy należeli do tej samej szajki. Sprawy skierowano do sądniego śledczego.

## Z Królestwa.

§ **Wychowanie młodzieży**. W gub. suwalskiej w Teolinie przy miejscowym klasztorze prawosławnym istnieje szkoła dla dziewcząt, w której w tych dniach zaszedł następujący wypadek. Jedną z uczennic w ogrodzie klasztornej narwała kwiatów i bukiet ofiarowała nauczycielce. Gdy dowiedziała się o tem przełożona, oświadczyła, iż dla przykładu uczennica zostanie surowo ukarana, ponieważ narwała kwiaty bez pozwolenia. Istotnie po ustaleniu nazwiska zbrodniarki, kilkunastoletniej dziewczyny — pomimo jej też i prób koleżanek, obiecytu jej piękny warkocz, któremu się bardzo szczyliła.

§ **Pożar browaru**. W Wieluniu w tych dniach powstał pożar w browarze Mosza. Ogień ogarnął wszystkie budynki. Straż nie mogła ugasić ognia. Spalił się cały browar, dom mieszkalny i budynki. Straty wynoszą około 100,000 rb. Browar był ubezpieczony w trzech towarzystwach.

§ **Od zęba**. Siedmioletnią dziewczynkę Zofję Dombrowską w Dzierżaninie w Plockim boląc od dłuższego czasu zęb. Udano się na poradę do kowala, który zęb wyrwał obcęgami. Po tej operacji ból się zwiększył, twarz spuchła, stan ogólny stał się groźnym. Dziewczynkę przetranszowano do szpitala św. Trójcy w Plock. Okazało się, że nastąpiło już ogólne zakażenie krwi wskutek ropnego zapalenia okostnej i pomimo wszelkich zastosowanych środków przeciwnakazujących, dziewczynka zmarła.

## Rytmy chwili.

### Wojna światów.

(I) Sufrażystki londyńskie zachowują się nie lepiej, niż mieszkańcy Marsa, opisani w tak genialny sposób przez Wellsa. Skąd wzięły się te stworzenia?

Prawdopodobnie: gdzieś w bliskości Londynu spadł, lśniący blaskiem metalicznym, jakiś tajemniczy cylindryczny pocisk, jak przepowiadał Wells. I stamtąd na światło dzienne wyszła pierwsza sufrażystka.

Nawet zewnątrz nie różniła się ona zbyt od tych stworzeń, które spadły z innej planety na ziemię, by ślać grozę. Żółta twarz i bezbarwne oczy i słabe, nędzne ciało.

Inaczej wszak trudno wyobrazić sobie sufrażystkę.

— Głosujcie na kobiety!  
Hasło to słusznie byłoby zamienić innem:

— Głosujcie na marsjan!  
Napewno sam wielki romansopisarz angielski ani przypuszczał nawet, jak wiel-

### Z sąsiedztwa.

× (c) **Baptyści w Zgierzcu.** Przedstawiciele Zgromadzenia baptystów zgierskich z p. K. Szulcem na czele, zwrócili się w swoim czasie do ministerjum spraw wewnętrznych z prośbą o pozwolenie na przyjazd do domu w postaci domu, zaofiarowanego Zgromadzeniu przez p. K. Szulca.

W odpowiedzi na starania te ministerjum nadesłało petentom objaśnienie, że do czasu wydania przez izby prawodawcze przepisów, dotyczących majątków sekt, prośba ich uwzględniona być nie może i że dotychczas prawa nabywania majątków mają tylko zgromadzenia religijne, zorganizowane w myśl przepisów z dnia 30 października 1906 r.

× (c) **Z Łagiewnik.** W sobotę nadchodzącą przypada w Łagiewnikach odpust ku czci św. Antoniego. Uroczystości odpustowe rozpoczną się w piątek wieczorem niezapornymi i trwać będą cały tydzień.

× (c) **Koniokrądownictwo.** W Kleniewie, w pow. sieradzkim, Błażejowi Bogusławowi skradziono w tych dniach parę koni i ogólną wartość 250 rb. Prawie jednocześnie skradziono konie wartości 80 rb. Wsiadł w owi Przyszodkiem w Grzybowie.

× (c) **Zelenie gruntów.** W Gorzędowie i w Kozłowie, w pow. piotrkowskim, w nr 1 uchwał gromadzkich przystąpiono do zelazania gruntów. Pomiaru całego zgród już się odbywa i mają być ukończone przed świętami jesiennymi.

× (a) **Nowy zakład przemysłowy.** W Konstancynie miejscowy obywatel Julius Hoffman urządza kłanię mechaniczną w 2-piętrowym budynku na 60 warsztatów.

### Kalendarzyk.

**Dzień Pracy i Felicjana.**  
**Jutrzo** Męgorzaty, Zachar.  
**Wczoraj** święta: dzień Sławoja.  
**Jutrzo** Bogumiła św.  
 Wschód słońca o g. 3 m. 43  
 Zachód „ 8 „ 14  
 Długość dnia „ 16 „ 31

**Hotel „Manteuffla“.** Codzienne koncerty pod kierunkiem dyr. Bronisława Szulca.

**Helenów.** Koncerty symfoniczne pod dyrykcją A. Sielskiego.

**Teatr Przegladów** w Grand Hotelu. Koncert orkiestry Filharmonijnej pod dyr. p. Milna Rodera, operetka „farsa, balet“.

**Teatr „Miniature“.** Codzienne przedstawienia w ogrodzie letnim. Koncert-kabaret.

**Park im. Staszica.** Codzienne koncerty orkiestry wojskowej pod batutą p. Januszewskiego.

**STALA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH** Ewangelicka 5, otwarta codziennie od 10—5

**BIBLIOTEKA STEBELSKICH** (Mikołajowska 59) otwarta codziennie od g. 6-iej do 8 wieczorem, w niedziela i święta od 10-iej do 3-iej pp.

**OZYTELNIJA PISM TOW. „WIEDZA“** Piotrkowska 108, otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziela i święta od godz. 10-iej rano do godz. 10-iej wiecz.

**MUZEUUM NAUKI I SZTUKI** (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-iej po południu od 10-iej wiecz., a w święta i niedziela od 12 rano do 10 wiecz.

### KRONIKA.

**W sprawie odszkodowań kolejowych.**  
 Ministerjum komunikacji zwróciło uwagę zarządów kolejowych na zbytne przewlekanie spraw o wynagrodzenie za śmierć, kalectwa lub utratę zdolności do pracy po różnych i pracowników kolejowych, co stawia w krytycznym położeniu poszkodowanych i ich rodziny, narażając je na głód i nędzę.

**Za kontrabandę.**  
 Ministerjum finansów opracowało nowy projekt prawa nakładania kar administracyjnych za jawne usiłowania przewozu kontrabandy. Dotychczasowe kary pieniężne, jak się okazało, nie osiągała celu, gdyż ściganie winnych dla osiągnięcia należności związane jest z wielkimi trudnościami. Według nowego prawa, osoby, usiłujące przewieźć kontrabandę, oprócz kary pieniężnej za cło, podlegać będą karze więzienia za usiłowanie oszustwa, — z wyroków komisji celnych, którym nadane będzie prawo ferowania wyroków na miejscu ujawnienia kontrabandy, t. j. na komorach i przykomórkach. Osoby, u których ujawniono kontrabandę, będą natychmiast aresztowane i oddawane pod opiekę policji wykonawczej, do złożenia kancji.

**Pożyczki za zabezpieczeniem hipotecznym.**  
 Zarząd Towarzystwa Pożycz.-oszczęd. w Chojnach pragnąc uprzystępnić kredyt drobnym posiadaczom nieruchomości, postanowił wydawać swym członkom pożyczki za zabez-

pieczeniem hipotecznym, pobierając od takich 7% w stosunku rocznym.

**Urlop policmajstra.**  
 (r) Z dniem jutrzejszym potajemster kapitan Czesnakow rozpoczyna swój dwumiesięczny urlop i wyjeżdża w podróż. Zastępować go będzie pomocnik kapitan Miaczkow.

**Urzędowe.**  
 (r) Wczoraj przybył do Łodzi urzędnik piotrkowskiego zarządu gubernalnego, Zaniemajski, w celu dokonania w magistracie rewizji rejestru stanu cywilnego.

W celu skontrolowania działalności tułtejszej akcyzy, przybył do Łodzi rewizor piotrkowsko-kaliskiego zarządu akcyzowego, p. Hermanowski.

**Sprawy miejskie.**  
 (r) Zastępcza łódzkiego oddziału warsz. Tow. mleczarskiego zwrócił się do magistrata łódzkiego z prośbą o pozwolenie na sprzedaż produktów mlecznych w specjalnych kioskach na rynkach targowych łódzkich. Magistrat prośby nie uwzględnił, motywując odmowę tem, że sprzedaż produktów na placach miejskich dozwolona jest każdemu, natomiast wystawienie specjalnych kiosków czy budynków jest niedopuszczalne.

Podobna odmowa spotkała przed kilku tygodniami Towarzystwo „Kropki Mleka“.

**Odpust.**  
 a) W dzień Bożego ciała t. j. w czwartek 11 czerwca odbędzie się we wsi Srebrnej 6 wiorst pod Łodzią, doroczny uroczysty odpust.

**Delegacja do arcybiskupa.**  
 (a) Z ramienia zarządu Resursy rzeźmieśniczej w Łodzi w dniu dzisiejszym udają się do Warszawy pp. Marjan Bawarski i Wiktor Czajewski, delegowani celem zaproszenia Jego Eminencji ks. arcybiskupa warszawskiego, Rakowskiego dla wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia nowego gmachu resursy przy ul. Widzewskiej pod nr. 117, które się odbędzie w dniu 28 czerwca r. b., w połączeniu z trzyletnią rocznicą powstania resursy.

**Z Resursy rzemieślniczej.**  
 (a) Zarząd Resursy rzemieślniczej w Łodzi przy ul. Widzewskiej pod nr. 117 zaprowadził księgę zapotrzebowania, w której właściciele zakładów rzemieślniczych w wszelkich cechach mogą wpisywać zapotrzebowania pracowników, oraz księgę rzemieślników, poszukujących pracy, podług której majstrowie mogą się orientować, poszukujący pracowników.

Prócz tego zarząd Resursy zaprowadził specjalną księgę zażaleń, do której winny być zapisywane skargi członków na wszelkie nieporozumienia i zataref następnie wszelkie projekty, pożyteczne zarówno dla życia towarzysko-społecznego, jak i zawodowego resursy.

**Popis gimnastyczny.**  
 (r) W czwartek, o godz. 4 popołud. odbędzie się popis gimnastyczny uczniów szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego. W razie niepogody popis odbędzie się w najbliższą niedzielę.

**Z Tow. Krajoznawczego.**  
 W sobotę, d. 13 b. m., o godz. 8 pół wieczorem odbędzie się miesięczne zebranie oddziału T-wa, poświęcone zadaniom naukowym i sprawom administracyjnym bieżącym. Zebranie to odbędzie się w lokalu własnym oddziału miejscowego przy ul. Piotrkowskiej nr 91.

Na zebraniu tem r. Konrad Fiedler — członek zarządu, wygłosi odczyt na temat: Kromolów (źródła rz. Warty), Ogrodzieniec (źródła rz. Czarnej Przemyśli), Pilica (źródła rz. Pilicy) i Smoleń.

**Wycieczka Z Tow. krajoznawczego.**  
 W niedzielę, dnia 14 czerwca r. b. odbędzie się wycieczka przyrodniczo-fotograficzna wybrzeżami rzeki Mrogi od Główna do Rogowa.

Zapisy, przyjmowane będą w lokalu Tow. (Piotrkowska 91) w środę i czwartek 10 i 11 b. m. od godz. 7 i pół — 8 i pół wieczorem.

Wyjazd pociągiem noonnym kolei kaliskiej w nocy z soboty na niedzielę. Punkt zborny o godz. 2 w nocy w sali II klasy dworca kaliskiego.

W wycieczce tej mogą brać udział jedynie wytrawni piechurzy (wiorst 35). I rb. 25 kop. dla członków, 1 rb. 50 kop. dla gości.

Zapisy na dwutygodniową wycieczkę w celu zwiedzenia południowych dzielnic Królestwa przyjmowane będą do dnia 16 czerwca włącznie. Ilość ścisła ograniczona.

**Z Tow. Krzewienia Oświaty.**  
 Odczyt E. Sokołowskiego, Towarzystwo Krzewienia Oświaty zawiadamia, że odczyt Macenasa Eug. Sokołowskiego p. t. „Szlakami wolnej myśli“, który z przyczyn niezależnych ani od Zarządu, ani od prelegenta nie odbył się w dniu 24 maja, odbędzie się w niedzielę 14 czerwca, o godz.

4 po poł. w lokalu Tow. przy ul. Mikołajewskiej nr. 11.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

**Ambulatorjum bezpłatne.**  
 Przedstawienie na Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczyńności należy do tych instytucji, gdzie cicho bez rozgłosu i bezinteresownie pracuje dwudziestu kilku lekarzy niosąc ulgę niezamożnym chorym bez różnicy wyznania.

W ciągu 10 lat istnienia ambulatorjum udzielono przeszło 200 tysięcy porad i zabiegów lekarskich i wydano kilkadziesiąt tysięcy lekarstw prawie bezpłatnie.

Pożyteczna ta instytucja jednak jest w ciągłych kłopotach pieniężnych a o zapomogę od miasta niepodobna się doprosić Chcąc zasilić wyczerpaną kasę zarząd ambulatorjum urządza dziś we wtorek, przedstawienie w ogrodzie „Grand Hotelu“.

Słyszeliśmy, iż dyrekcja tej nowej scenki („Teatr Przegladów“) dokłada starań, aby program dzisiejszy był szczególnie interesującym i stał na wysokim poziomie artystycznym.

To też mamy nadzieję, że o ile pogoda dopisze ogród „Grand Hotelu“ nie pomieści wszystkich chcących przyjść z pomocą ambulatorjum, które właśnie dnia 4 czerwca obchodzi dziesięcioletni jubileusz swej pożytecznej działalności.

**Wczorajsze wloty.**

(x) Wczoraj, w drugim dniu meetingu awiatycznego, powtórnie popisywali się panowie Wasiljew i Kuźmiński.

Zapowiedziane wloty na godzinę 7-mą rozpoczęły się dopiero przed 8-mą, ze względu bowiem na silny wiatr poddano aparat dokładnym oględzinom. Publiczność przyglądała się z zainteresowaniem pracy około badania sprawności motoru i napięcia skrzydeł. Mimo chłodu oczekiwali wszyscy cierpliwie początku wlotów, rozumiejąc, iż najdrobniejsze przeoczenie ze strony lotników i monterów może wywołać katastrofę.

Wreszcie zawarczały śmigły i olbrzymi ptak unosił się lekko a szybko w oczach setek widzów, aby walecić wyako ponad obłoki.

Imponujący był to widok, gdy na wysokości tysiąca metrów, skąd tylko lekki szmer motoru dochodził, zaczął się samolot przechylać, aby dokonać w powietrzu koozła. Ewolucje te powtarzał p. Wasiljew kilkakrotnie i unosił się w przestrzeni przeszło kwadrans.

Następnie wzniósł się w powietrze pan Kuźmiński i dokonał kilku spadów pionowych, których widok zapiera oddech w patrzących. Po dziesięciominutowej jeździe powietrznej, p. Kuźmiński wylądował precyzyjnie przed trybunami. Lotu z pasażerami nie odbyto.

Dwudniowy meeting powiódł się znakomicie, jednakże ze zdziwieniem podnieść należy małe w stosunku do zagranicy, zainteresowanie lotnictwem w Łodzi. Wloty wczorajsze miały bez porównania mniej widzów niż niedzielne, mimo pory bardzo odpowiedniej dla wszystkich sfer naszego miasta.

A bezsprzecznie ewolucje powietrzne obu lotników nie były powszednie i nawet na lotniskach największych stołce wzbudziłyby więcej zainteresowania.

**Odnaczenie łódzian.**

Na konkursie Ces. Tow. Architektów w Petersburgu, na projekt budowy pałacu przyw. dla p. Würglera w Kijowie, trzecia nagroda, w kwocie 200 rb., przyznana została młodemu architektom łódzkim pp. Markowi Fajnowi i Jerzemu Hirszenbergowi.

Nadmienić wypada, że p. M. Fajn, czynny do niedawna przy budowie gmachu nowego Grand-Hotelu, z ramienia budown. D. Lande, roży się w ciągu kilkunastu lat swej praktyki już siedm nagród konkursowych, w tej liczbie trzy pierwsze w Petersburgu i w Warszawie (za projekty banku, szkoły, itp.).

**Koncertowy ogród Manteuffla.**  
 Dzisiejszy koncert orkiestry symfonicznej pod batutą prof. Bronisława Szulca zawiera w swym programie utwory: Czajkowskiego, Wagnera, Rossiniego, Verdiego, Hellmesbergera, Rubinstejna, Thomasa, Liadowa (muzykalna tabakierka, na żądanie) Lessela i w.in.

Jutro zaś pod dyrekcją Bronisława Szulca, odbędzie się pierwszy wieczór „muzyki kompozytorów francuskich“. Koncert ten wzbudził wielkie zainteresowanie, ze względu na bogaty, i niezwykle ciekawy program.

Składa się bowiem z utworów: Berlioza, Bizeta, Delibesa, Debussy, Massenet, Guirand, Lacombe, Saint-Saens, i w. in.

**Koncerty w parku Staszica.**  
 (r) Koncerty orkiestry pod dyrekcją p. Januszewskiego, odbywające się codziennie w parku Staszica ściągają coraz liczniejszą publiczność.

Nader urozmaicone programy, oraz dob. wykonanie dają słuchaczom możność poznania wybitnych utworów muzycznych. Poza tem park, pełen zieleni, stanowi odpowiednie miejsce rozrywki dla ludzi, którzy dzień cały przepędzają w murach dusznego miasta.

**Z teatru „Miniature“.**  
 Teatr „Miniature“ w ogrodzie grać będzie do soboty przyszłej obecny program gorąco przez publiczność oklaskiwany dla wybornej gry artystów. Wczoraj wieczorem odbyła się próba kinematografu w ogrodzie.

Za kilka dni otworzy go dla publiczności. Dyrekcja „Miniature“ robi starania, żeby swym bywałcom, których grono ciągle się powiększa, jaknajbardziej uprzyjemnić chwile spędzone w ogrodzie na Cegielnijskiej.

**Ze szpitala Poznańskich.**  
 (r) Zarząd szpitala wysłał do gubernatora piotrkowskiego telegram, że zmuszonym będzie zamknąć szpital o ile gmina żydowska nie zapłaci 85,000 rb., które jest dłużna za koszty leczenia chorych.

Dług ten ma być spłacony w przeciągu trzech dni, po upływie których szpital zostanie stanowiąc zamknięty.

**Z szpitala dla chorób zakaźnych.**  
 Sprawozdanie za tydzień od 1 do 8 czerwca wykazuje, że chorych na ospę pozostało na tydzień następnym 13, na szkarlatynę również 13. (r)

**Zjazd straży ochotniczych.**  
 (r) W dniach 15, 16 i 17 sierpnia odbędzie się kongres ochotniczej straży ogniowej w Radomiu. Sprawa tą zajęta jest łódzka straż ochotnicza, która wypracowała program zjazdu. W niedzielę odbyło się posiedzenie, na którym omawiano, czy podpisy straży mają obejmować wszystkie dziedziny ratownictwa ogniowego. W celu uzupełnienia ćwiczeń odbędą się odczyty, między innymi o zastosowaniu elektryczności w ratownictwie. (r)

**Z kamery dezynfekcyjnej.**  
 (a) Od dnia 14 kwietnia do 14 maja sanitarniejsze kamery dezynfekcyjnej przy laboratorjum miejskiem zdezynfekowali 38 lokali, mieszczących 93 pokoje, po chorobach zakaźnych, mianowicie po szkarlatynie 20, tyfusie 10, gruźlicy 6 i ospie 2.

Dotychczas w roku bieżącym zdezynfekowano 159 lokali (418 pokoi).  
**Ze związku zawodowego pracowników piekarskich.**

Na ogólnem kwartalnem zebraniu związek piekarzy postanowił, święto Bożego Ciała obchodzić z czwartku na piątek, prosząc więc kolegów o łączne zgromadzenie się w lokalu związku przy ul. Widzewskiej nr 106a dla wzięcia udziału w uroczystości; przypomina, że Bałuty i Górn dzielnica będą świętowały z czwartku na piątek; powinno się więc uczcić to uroczyste święto wspólnie z innymi fachami.

**Z urzędu cechu starszych kuchmistrzów.**

(r) Urząd starszych cechu kuchmistrzów rozesał do właścicieli restauracji i t. p. zakładów zawiadomienie z prośbą o zwolnienie połowy pracowników kucharskich w dniu Bożego Ciała, drugiej połowy zaś w dniu 14 czerwca, a to w celu umożliwienia im wzięcia udziału w procesji.

Pp. kuchmistrze którzy będą zwolnieni w dniu 11 czerwca prozeni są o stawienie się o godz. 10 rano przy kościele św. Krzyża. Pp. którzy będą zwolnieni 14 czerwca t. j. w niedzielę o stawienie się o godz. 10 rano pod swoją chorągiew przy kościele św. Stanisława Kostki.

**Byobyt żydów na letniskach.**

a) Wobec petycji grona żydów obywateli Łodzi, przedłożonej gubernatorowi piotrkowskiemu z prośbą o uchylenie egzekutywy przy wysiedlaniu żydów z letnisk na gruntach włościańskich, na których podług prawa nie wolno jest żydom zamieszkiwać, nastąpiło wyjaśnienie, iż stałe zamieszkiwanie miejscowości podmiejskich leżących na gruntach włościańskich, osobom pochodzenia żydowskiego jest wzbronionem, zatem wszyscy żydzi, trudniący się jakimkolwiekby handlem czy to przemysłem, zostaną stamtąd wyeksmitowani.

Jedynie gubernator może udzielać prawa poszczególnym osobom, ze względu na stan zdrowia, pozwolenia do kilkumiesięcznego pobytu na letniskach podmiejskich po wsiach, za każdorazowym staraniem osobistym petenta.

**„Bóg wojny“ na ekranie.**  
 „Casino“ wystawia obecnie obraz p. t. „Bóg wojny“, który stanowi arcydzieło sztuki kinematograficznej. Przed oczyma widzów przesuwają się na ekranie wielka Epopeja napoleońska od pierwszych sukcesów cesarskich „małego kaprała“, porywacz Austerlitz, Warszawy, Waterloo, aż po chwile ostatnie samotnej śmierci wygnawczej na wygnaniu Sw. Heleny. Dzieje Napoleona to najpiękniejsza baśń o bohaterstwie ludzkim, to pieśń o gwiazdzie, co w oczach ludzkich zapłonęła

na firmamencie, przebiegła błyskawicą swą drogę i ruszyła potem w bezden otchłanną. „Bóg wojny“ niedawno był demonstrowany w Warszawie, gdzie wzbudzał zachwyty wśród tłumnie zebranej publiczności. Nie ulega wątpliwości, że i w Łodzi cieszyć się będzie zastępem powodzeniem.

**Nagle śmierć.**

(a) Przy ul. Zawadzkiej nr. 23, nagle zmarła 64-letnia Serafina Kempnińska z Warszawy. Przyczyna śmierci niewiadoma.

**Kradzieże.**

(a) W dniu onegdajszym dokonano następujących kradzieży w naszym mieście: Przy ul. Zawadzkiej nr. 23 u Izaaka Niemczyka, Zielonej nr. 48 u Józefa Bibizenko, przy ul. Średniej nr. 111 u Leona Birenzweiga na 400 rb., przy ul. Konstantynowskiej nr. 18 u Aroba Warchiwkera, na tysiąc rubli.

Jako podejrzana o udział w kradzieży aresztowano służącą Ewę Esterę Maźwińską.

**Proces**

**O fałszywe storubłówki.**

Posiedzenie wczorajsze od godz. 1 do 5-ej po południu wypełniły w zupełności wyjaśnienia oskarżonych zwiastca Dunajewskiego.

Dunajewskij idąc utartym w ostatnich czasach szlakiem, zapomniał, że mówić będzie dopiero po złożeniu wyjaśnień przez wszystkich oskarżonych.

Wice-prezes Wójcicki uprzedza Dunajewskiego, że w ostatnim słowie będzie on mógł mówić tylko o sobie, jeżeli zaś chce złożyć wyjaśnienia w kwestji całej sprawy, winien to uczynić bezzwłocznie.

Wówczas Dunajewskij, mający różne porachunki ze współoskarżonymi, pragnący jednych bronić, drugich potępić, rozpoczął swe wyjaśnienia, trwające trzy godziny.

Mówi ze swadą, jakby na popisie; otrzymuje się wrażenie, że tyle nie idzie mu o siebie, ile o przeprowadzenie swych planów, przede wszystkim zaś o odrzucenie Lewaldowi zarzutu inicjatywy przestępstwa, oraz o ocalenie kochanki, Sajapiny.

Zaczyna zresztą Dunajewskij od siebie, od opowieści o tem, jak los był zły względem niego.

—Lewald—mówi Dunajewskij wiedział, że jestem zrujnowany, lecz chodziło mu o wyzyskanie moich stosunków z ludźmi za pomocą. Opowiadał ponętnie o tem, że dostarczenie mu „kapitalisty“ może mnie zrobić bogaczem, że „interes“ jest pewny, bez najmniejszego ryzyka, gdyż umie on tak podrabiać banknoty że i w banku nie poznają, trzeba tylko pieniędzy na kapitał obrotowy. Opierałem się początkowo, w końcu jednak uległem ponętnym obietnicom. Zaproponowałem interes Janowi Siemierowowi: ten zgodził się chętnie dostarczać pieniądze, żądając tylko, aby podrabianie odbywało się zagranicą. Na jeździe w Warszawie nie mówiliśmy nic o warunkach pracy i podziału zysków, gdyż Lewald wciąż zapewniał, że niema o czem mówić, „starczy dla wszystkich!“ — mówił Lewald „zrobisz tyle pieniędzy, ile chcesz będziecie“.

Przechodząc do pobytu w Nicei Dunajewskij z werwą opisuje życie stowarzyszonych bez troski, na rachunek przyszłych milionów jedną troską w tym okresie była walka mężczyzn o względy kucharek znajdujących się w willi Dolli, które posiadać pragnęli wszyscy; „najsmaczniejszy kąsek“ — kucharka — woszka Marzana dostała się Teodorowi Siemierowowi, to ten miał już pieniądze, podczas gdy inni musieli dopiero czekać aż Lewald zrobi je im.

Jeden tylko Lewald — ciągnie oskarżony pracował w Nicei, zrobił 500 a może i więcej storubłówek.

Potępiwszy w ten sposób dyrektora banku Semierowa i Lewalda, oskarżony gorąco broni swej kochanki Sajapiny, twierdząc, że ta o niczem nie wiedziała.

Gdy aresztowano mnie w Aleksandrowie — kończy oskarżony — chciałem rzucić się pod pociąg; przyszła mi na myśl Sajapina, która o niczem nie wiedziała i nic nie zawiniła; postanowiłem więc zachować życie po to, aby ratować ją, aby udowodnić, o ile będę mógł, że ona do fałszu ręki nie przykładala, że ona jest bez skazy; i o to tylko, o uratowanie nic nie winnej Sajapiny, idzie mi w obecnym procesie.

O godz. 5-ej po poł. posiedzenie przerwano do dnia dzisiejszego.

**Telegramy**

**Porwanie.**

PETERSBURG. Donoszą tu z Moskwy o porwaniu córki milionera moskiewskiego: W. Nie otrzymawszy zgody rodzicielskiej na ślub z panną, porwał ją naręczony i uwięził niewiadomo dokąd. Policja poszukuje go.

**Poszukiwanie skarbu.**

SEWASTOPOL. Oficer turecki Ismed bej rozpoczął poszukiwania zakopanego przez Turków w pobliżu Sewastopola podczas wojny krymskiej złota na przeszło trzy miliony.

**Ucieczka z więzienia.**

CZERNIOWCE. Bracia Gierowscy, oskarżeni o zdradę stanu i trzymanii w więzieniu, zbiegli przy pomocy i w towarzystwie dozorczy więziennego w samojeździe, przejechaawszy granicę rosyjską.

**Hr. Witte.**

„Wiener allgem. Anz.“ donosi z Petersburga, że pogłoski jakoby hr. Witte otrzymać miał znów wybitne stanowisko, są bezzasadne. Hr. Witte utracił swe dawne wpływy.

**Napad na posła**

JASEO. W Krajowicach, tuż pod Jasłem napadł poseł ludowy stronnictwa Stapińskiego Bosak w towarzystwie kilkudziesięciu parobków, uzbrojonych w koby i kłopotnie na powracając go z wiecu ludowego piastowiczów w Ujeździe posła i redaktora „Gazety Ludowej“ Dombkiego. Na wiecu tym uchwalono właśnie wotum nieufności dla kilku posłów stronnictwa Stapińskiego i pogardę dla samego Stapińskiego. Parobcy pod komendą Bosaka pobili kolami tak ciężko Dombkiego, że stracił przytomność. Obecnie daje jeszcze słabe oznaki życia, lecz los jego zdaje się być przesadzony. Poza tem parobcy na skutek nawoływania posła Bosaka poturbowali silnie kilku towarzyszących Dombkiemu piastowiczów.

**Konwencja pocztowa.**

SOFJA. Pomiedzy Austro-Węgrami i Bułgarią stanęła nowa konwencja pocztowa, na mocy której wszelkie opłaty pocztowe telegraficzne i telefoniczne w stosunkach pomiędzy temi państwami, zostały zrównane z taryfami (wewnątrzemi) krajowemi.

**Zbrojenia morskie Turcji.**

KONSTANTYNOPOL. Wysoka Porta zamówiła w Anglii 10 nowych łodzi podwodnych. Denerwująca się zbrojeniami tureckimi prasa grecka, znów podniosła z tego powodu niebezpieczeństwo wybuchu wojny i wzywa rząd do nowych zbrojeń.

**Prezes ministrów francuskich.**

PARYŻ. Po jednogodzinnej rozmowie Ribota z Poincarem ogłoszono oficjalnie, że

Ribot obejmuje prezesurę gabinetu ministrów. Prasa tutejsza wyraża zdanie, że do końca b. tygodnia uda się Ribotowi gabinet skompletować.

**Sufrażystka ma głos.**

LONDYN. Podczas wczorajszych igrzysk olimpijskich jakaś sufrażystka krzyknęła przed lożą królewską: „Niech król położy koniec przymusowemu karmieniu kobiet w więzieniach.“ Sufrażystkę aresztowano.

**Zaburzenia we Włoszech.**

ANCONA. Onegdaj podczas demonstracji, urządzonej przez anarchistów i socjalistów doszło do starcia z policją. Demonstrujący zranili kamieniami kilku kabinierów, którzy użyli broni palnej i zabili dwóch robotników, a czterech zranili.

ANCONA. Z powodu wypadków onegdajszych „Izba pracy“ uchwaliła nocą wczorajszą powszechny strajk protestu. Wczoraj sklepy były zamknięte, robotnicy nie poszli do roboty. Rano odbył się meeting socjalistyczno-anarchistyczny. Niektórzy mówcy wygłaszali mowy podburzające, inni zaś nawoływali do spokoju.

RZYM. Izba pracy postanowiła z powodu wypadków w Anconie ogłosić jednolity strajk protestu.

RZYM. Z Ancony donoszą, że miasto przybrało wygląd rozpaczliwy. Strajkujący nie dopuszczają do otwierania magazynów i składów, wybijając natychmiast szyby, skoro zostaną odsłonięte z żaluzji. Ze wszystkich gmachów rządowych i konsulatów robotnicy pozrywali chorągwie. Poza tem kilka konsulatów, w tej liczbie i rosyjski obrzucono kamieniami oraz biotem. Okolicznych handlarzy warzywem robotnicy strajkujący wypędzili z miasta.

RZYM. W Anconie i Rzymie rozpoczął się wczoraj na wielką skalę strajk generalny. Doszło już do licznych starć pomiędzy robotnikami i policją.

RZYM. Strajk generalny rozpoczął się tu wczoraj o godz. 2 po poł od zatrzymywania tramwajów. Natomiast ustala wszelka komunikacja kołowa. W mieście zapanowała grobowa cisza.

**Śnieżycy we Francji.**

PARYŻ. Całą Francję nawiedziła wczoraj straszna, niebywała o tej porze nigdy, śnieżycy potężna z silnymi mrozami. W Paryżu samym śnieg padał z krótkimi przerwami przez dzień cały, i leży obecnie na ulicach grubą warstwą.

Z prowincji nadchodzi identyczne wiadomości. W niektórych miejscowościach wszelka komunikacja ustala. Temperatura obniżyła się miejscami do 8 stopni poniżej zera. Zwłaszcza w miejscowościach górzystych panują silne mrozy.

Zachodzi obawa o życie bydła, będącego na pastwiskach. Zasiwy i winnice w większości zniszczone. Straty nieobliczalne.

**Bojkot wystawy Panamskiej.**

NOVY JORK. Stowarzyszenia katolickie całej Ameryki postanowiły bojkotować wystawę Panamską z tego powodu, że w charakterze przedstawiciela Włoch przybywa na nią znany burmistrz z Rzymu Natan, największy zdaniem organizacyjnych, wróg kościoła katolickiego. Katolicy mieli na wystawie tej odbyć kongres.

**Usankcjonowanie ordynacji wyborczej.**

WIEN. „Zeit“ donosi, że usankcjonowanie przez cesarza nowej ordynacji wyborczej do sejmiku galicyjskiego nastąpi w najbliższych dniach.

**W Albanji.**

WIEN. „Albanische Corr.“ donosi z Ełbany, że powstańcy zostali pobici przez żandarmeryję albańską pod Bradem.

WIEN. Z Durazzo donoszą że powstańcy zostali pobici w pobliżu Tirany. Do klaszki przyczyniły się podobno nieporozumienia wewnątrz obozu. Wysuwają sąd wniosek, że powstańcy będą obecnie skłonni do złożenia broni.

DURAZZO. Powstańcy zawiadomili komisję, iż pragną wznowienia rokowań.

LONDYN. Z Malty donoszą, że krążownik „Varior“ i „Deiends“ otrzymały rozkaz wypłynięcia na pełne morze w zupełnej gotowości wojennej. Panuje przekonanie, że krążowniki te zostaną wysłane do Durazzo.

**Tow. Sportowe „Union“.**  
**Plac Sportowy Helenów**  
 W czwartek d. 11 Czerwca 1914 r., początek o godzinie 3 i pół po południu.  
**Wielkie Międzynarodowe Wyścigi**  
 Startują: W. Rader (Elsas), M. Germain, Negr (Afryka), W. Techmer (Lipsk), O. Peter i Piotr Tkaczyk.  
 Program: biegi sprynterskie, tandemowe. Rower „Torpego“.  
 CENY MIEJSC: Siedzące 65, 75, 85, 1,00, 1,25, 1,50, 2,50. Passapartout (dla środka toru) Rb. 2, damy i uczniowie Rb. 1. Stojące: Wejście 45 kop., dzieci i uczniowie 25 kop.  
 Każdy bilet daje prawo wolnego wstępu do Helenowa—Koncert. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni W-go R. Horn (własność I. Winkopf) Piotrkowska 146.

**ZAKŁADY FOTOGRAFICZNO-ARTYSTYCZNE**  
**„REMBRANDT“** | **„RAFFAEL“**  
 Piotrkowska № 63. | Główna № 1.  
 25% | Na czas pewien ceny niższe. | 25%  
 363-36

389 **SKŁAD PAPIERU**  
**Marji Strzeleckiej**  
 Zielona 15. Tel. 23-53.  
 Poleca wszelkie materiały piśmienne i rysunkowe. Dla szkół, biur i kantorów: księgi handlowe, kopjały, papeterję ozdobną, notesy, teki, kalamarze, albumy. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie, litograficzne i introligatorskie.

**Smaczne OBIADY i KOLACJE**  
 WYDAJE **W. RYDZA** № 1. Benedykta ul. № 1.

**7%** od pożyczek za zabezpieczeniem hipotecznem pobiera **CHOJEŃSKIE TOWARZYSTWO Pożyczkowo-Oszczędnościowe.**

**Poszukuję pokoju**  
 z codziennem utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie od zaraz.  
 Zgłaszać się przez telefon między 2—3 pp. 37—54.  
**Ketlarki**  
 mogą się zgłosić do **POŁCZOSZARNI, Przejazd 39.**  
 Poszukuję **czeladzi szewskich** dobrych na galanteryjną męską, damską i dziecięcą robotę. Główna Nr. 62, A. Jakubowicz.  
 2320

# Krwawa tajemnica Teresina przed sądem.

## Wyjazd do Teresina.

Wczoraj, zgodnie z postanowieniem sądu, z dworca kaliskiego, o godz. 8 min. 25 zrana, wyjechał do Teresina komplet sądzący w osobach: przewodniczącego, wice-przewodniczącego, członków Gawiłowa i Lwowieza, wice-prokurator v. Hoerszelman, sekretarz Kowalewski, tłumacz i komisarze sądowni.

Z pośród obrońców wyjechali: adwokaci Papiński i Smiarowski.

Oskarżony, ordynat Bisping, nie chciał być obecny podczas wizji lokalnej, motywując tem, że wyjazd, ze względu na warunki, w jakich musiałby się odbyć, byłby dla niego zbyt przykry. Przeciw temu życzeniu nie oponowano, ponieważ przewodniczący był zdania, że obecność oskarżonego nie ma dla sądu najmniejszego znaczenia.

Celem wizji jest zapoznanie się dokładne z miejscem zbrodni, zbadanie dróg, po których s. p. Władysław ks. Drucki-Lubecki odbył w towarzystwie p. Bispinga ostatnią przejażdżkę, drogą, którą p. Bisping, według swego twierdzenia, udał się do Błonia, okolicy, w której widziano pana w czarnym palcie i złotych trzewikach, gdy wyszedł z parku; wreszcie tych miejsc na planie, gdzie, jak sam zaznaje, przechodził w dniu krytycznym między godz. 2 a 3-ią po południu.

## Jasiuk czy Bisping?

Po przybyciu, sąd udał się przede wszystkim na znajdujący się nieopodal stacji przejazd kolejowy do domu stróża szosowego Kononowicza, celem skonfrontowania go z inż. Jasiukiem. Kononowicz nie poznał w inż. J. owego pana, którego widział na planie w dniu zabójstwa księcia, twierdząc, że pan w złotych trzewikach podobny jest raczej do p. Bispinga, niż do p. Jasiuka.

Następnie sąd udał się w pole na miejsce, z którego świadkowie Młynarczyk i Barański widzieli idącego drogą mężczyznę, ubranego „po miejsku”. Stwierdzono, iż mimo stosunkowo znacznej odległości, drogi i przechodzących widzi się dość dokładnie.

Dróżnik kolejowy, Dyliski, również nie poznał w inż. Jasiuku tajemniczego pana.

— Tamten, twierdzi, był sobie wyższy i ciemniejszy.

Na pytanie sądu inż. Jasiuk zaznaje, iż w tem miejscu na planie wcale nie był.

Świadkowie Gut, Zawadzcy ojciec i syn, pracujący w dniu zbrodni na szlaku szymonowskiej również nie poznają inż. Jasiuka.

## Po śniadaniu,

które dla członków sądu i obrońców urządzono na stacji w sali klasy I, a które dziennikarze zaimprowizowali sobie w ogólnej poczekalni i w kancelarii uprzedniego naczelnika stacji, sąd udał się na folwark, zwany Wólką, gdzie gajowy Cybulski miał widzieć

przed obiadem Bispinga, wyjmującego rewolwer z kieszeni.

Wskazanie sytuacji, w jakiej świadek widział oskarżonego (o krok od drogi, zwróconego ku drzewom) budzi poważne wątpliwości wśród obrońcy, zwłaszcza, że Cybulski widział Bispinga z tyłu, a twierdzi stanowczo, że „pan Wysznik” bardzo się zaczerwienił, tytał oczyma i przerażony schował rewolwer.

Z powodu pytania, jak rewolwer ten wyglądał, świadek ustala, że taką samą broń widywał niejednokrotnie.

Sądząc z tego, rewolwer systemu Mauser nie był w Teresinie rzadkością.

Z folwarku zrazu cienistą drogą leśną, później szosą udajemy się

## na miejsce zabójstwa,

okolone dziś szlachetkami i oznaczone odpowiednim napisem.

Odruchowo odkrywają wszyscy głowy i pozostają czas jakiś w milczeniu...

Tyle różnych myśli cisnie się do głowy. Tyle wątpliwości, tyle poczucia odpowiedzialności chwili...

Niema tu pytań ciekawych, niema badania świadków...

Był to jedyny moment, który jak najmniej miał cech wizji lokalnej...

Może dlatego, że z całego aktu oskarżenia jeden tylko opis znalezienia zwłok nie budzi wątpliwości.

Z przed pomnika sąd udał się na miejsce, gdzie znaleziono przywiązane konie, a stamtąd drogą, którą przypuszczalnie przebiegał zabójca, kierując się ku chatom Sochów.

W tym czasie zaczyna padać niemiły deszcz...

— Tak, jak w dniu zabójstwa — oznajmia administrator Teresina, p. Dażwański.

Na chacie Wojciecha Sochy kończy się wizja lokalna ustaleniem miejsca, gdzie przebiegał „jakiś łobuz”, jak określiła Sochowa.

Ogólna tu uwaga zwraca, że kładka, przez którą przebiegał miał zabójca, jest ukryta wśród krzaków i że trafić do niej mógł łatwo tylko ten, kto znał dobrze miejsce.

Oto najkonkretniejszy wynik wizji lokalnej!

Po przeczekaniu deszczu w chacie Sochów, sąd powrócił na miejsce, gdzie po zabójstwie znaleziono konie.

Stąd z zegarkami w rękach poszliśmy na stację, aby przekonać się, ile czasu potrzebował Bisping, aby zdążyć na pociąg.

— 14 minut — zawyrokował przewodniczący, pozostawiając nas w nowej wątpliwości, czy istotnie słyszane o godzinie 2 i pół strzały były strzałami, danymi do pociągu i w jakim czasie rozstał się z księciem Bisping, gdy nie mógł zdążyć na pociąg.

# Wytwórczość żelaza w Rosji w 1913 roku.

Ogólna wytwórczość żelaza w Rosji wynosi dla surowca 282,598,000 pudów, w roku 1912 wytopiono go 256,266,000 pudów. Przyrost produkcji wynosi 26,132,000 pudów, czyli 10,2 proc. Z dawniejszych notatek przypominam, że w Polsce ta gałąź hutnictwa wykazała w omawianym okresie odsetkę przyrostu 6,7 proc., na południu zaś 9,1 proc. Przeciętą liczbą dla całego państwa wyższa jest od wyszczególnionych ta dwu okręgów z tego powodu, iż w roku 1913 puszczane zostały w ruch wielkie piece w Lipecyku, w rządowstwie tambowskim, które od pamiętnego przesilenia przemysłowego pierwszych lat obecnego stulecia stały nieczynne.

Żelaza i stali wyrobiono w całym państwie 246,561,000, w poprzednim zaś roku 227,747,000 pudów, t. j. 8,26 proc. Dla Polski i dla południa przyrost ten wynosi 9,9 proc., wnioskujemy stąd że w tej branży odbywa się zesrodkowanie wytwórczości w obu wzmiankowanych okręgach. Stwierdza się zatem i tu zanotowany poprzednio już objaw szybszego wzrostu produkcji surowca, niż żelaza i stali. Odbija się to na stanie zapasów surowca. Wynosi one:

I/I 1912	23,685,000 p.
I/I 1913	26,890,000 p.
I/I 1914	31,354,000 p.

Przy ostatniej cyfrze 31-go miliona pudów zapasów może nie wypada mówić o „głodzie surowca”. Niestety większa połowa tej ilości leży na Uralu, skąd dostawa przy wysokich taryfach przewozowych i znacznych odległościach odbywać się może tylko drogą wodną.

Sprzedaż surowca wzrosła z 62,5 do 70,5 milionów p., żelaza zaś ze 181,7 do 192,3 m. p.

Podczas kiedy produkcja żelaza i stali wzrosła o 8,26 proc., sprzedaż ich podniosła się tylko o 5,8 proc. Natomiast znacznie podnosi się spożycie żelaza na samych hutach. Spotrzebowano one u siebie, jakoteż na fabrykach, należących do tejże firmy 62,388,000 wobec 54,849,000 pudów w roku poprzednim, czyli 25,3 i 24,1 proc. ogólnej jego wytwórczości.

Widocznym więc jest dążenie hut do zesrodkowania na miejscu możliwie większej ilości żelaza dla dalszego jego przetworu.

Z poprzednich notatek widzieliśmy, że ruch ten na naszych hutach odbywa się w słabszej mierze, niż w Cesarstwie. Tam istnieje, na przykład taka huta Aleksandrowska w Jekaterynosławiu, która na miejscu prowadzi obszerny dział budowy mostów, nańto to samo Towarzystwo posiada w Brjańsku, w rządowstwie orłowskim wielką fabrykę budowy lokomotyw, wagonów i maszyn rolniczych. Podobnież w hucie Dnieprowskiej istnieje kotłarnia, która nawet niedawno do naszego Zagłębia dostarczyła dziesięć kotłów parowych po cenie niższej od cen, deklarowanych przez miej-

scowe fabryki. Również zakłady Hartmana w Ługańsku połączone są z fabryką parowozów i kotłarnią.

Polskie huty natomiast ograniczają się do przetworu swego żelaza na akcesoria kolejowe, lub do innych mało skomplikowanych wyrobów, jak śruby, łopaty i widły. Jedna huta Bankowa zdecydowała się na wprowadzenie w swojej fabryce w Radomsku działu konstrukcji stropowych. Należy do tej dziedziny i wyrób rur ciągnionych, który jednak również z Polski ucieka. Dwie mianowicie huty polskie wybudowały własne rurokownie na południu Rosji: w Jekaterynosławiu i Charcysku, i te w roku bieżącym już zostały w ruch puszczane.

Więc niewście myśli wywołuje studjowanie statystyki przemysłu żelaznego. Nie posiadamy własnego koks, i nie się nie robi, aby wykorzystać w tym celu stojącą na porządku dziennym sprawę nowego traktatu handlowego. Własnego surowca mamy, stosunkowo coraz mniej, przywóz jego z południa wzrasta z roku na rok. Pracując natomiast, na drogim obcym surowcu, nie staramy się doprowadzić przetworu do ostatnich granic i dochodzimy do tego, że ten dział przemysłu coraz bardziej zesrodkowuje się w obcym dla nas okręgu hutniczym.

## O rodzaj egzekucji.

We wszystkich krajach panuje żywy ruch w kierunku zniesienia zupełnego kary śmierci. Jednakże kara śmierci dotąd wszędzie prawie istnieje.

We Francji nawet na porządku dziennym jest sprawa wyboru sposobu egzekucji.

Mianowicie najwybitniejsi kryminologowie francuscy urządzili ankietę w celu wyjaśnienia — jaki rodzaj egzekucji byłby najszybszy i najbardziej odpowiadający poziomowi cywilizacji.

Ankieta, w której wzięli udział najpoważniejsi przedstawiciele świata lekarskiego, stwierdziła, że trwanie za pomocą elektryczności, wprowadzone w Stanach Zjednoczonych i uważane za najstosowniejsze, nie jest takim bynajmniej, gdyż urządzenie aparatu elektrycznego nie jest doskonałe, często zawodzi i sprawia śmierć powolną i okrutną.

Niektórzy członkowie ankiety proponowali zadawanie gwałtownej truciizny, która najsilniejszego szowiewka zabija natychmiast.

Garotowanie, t. j. duszenie za pomocą specjalnego przyrządu, garoty, używane w Hiszpanji i Ameryce południowej uznano za brutalne, ale w każdym razie za odpowiedniejsze od elektryczności.

Obrzymia większość członków oświadczyła się stanowczo za tem, aby trwanie odbywało się bezwarunkowo nie publicznie i aby dzienniki nie podawały sprawozdań z dokonanych egzekucji. Kuku jakiegoś członków było za publicznym wykonywaniem wyroku śmierci, a to dla odstręczenia od zbrodni.

Od dziś tylko w teatrze

# CASINO

demonstrowane jest wielkie dzieło:

„BÓG WOJNY”

# Napoleon w Warszawie, Książę Poniatowski, Pani Walewska

przy cenach zwyczajnych, niebacząc na wielkie koszty.

Rolę Napoleona wykonał znakomity artysta warszawskiego Polskiego Teatru JARACZ, przy współudziale SZCZAWIŃSKIEGO (w roli Gerarda, adjutanta Napoleona), ORAYOWSKIEGO (w roli księcia Józefa Poniatowskiego) oraz p. DULEMBA (Pani Walewskiej).

# ODEON

Z powodów niezależnych zapowiedziany na przeszłą sobotę obraz Fantomas nie mógł być demonstrowanym i demonstrowany będzie od dziś:

# „FANTOMAS” KREW I ŁZY

Największy dotychczas DETEKTYWNY dramat w sezonie obecnym w 8 m. aktach.

1) Prolog. 2) Nieznany. 3) Djabeł. 4) Pod maską. 5) Krew i łzy. 6) Podwójna gra. 7) Ostatnia sztuczka. 8) Epilog.

Nad program: Klara — korespondentką arcywesoła amerykańska komedia.

DZIENNIK GAUMONT ostatnie wydarzenia. WIELKI DZIEŃ W WARSZAWIE Aktualne: Wyścigi, wloty etc.

Geny zwyczajne. Wspaniale zgrany „Quintett” muzyczny.

# Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4 1/2 — 5 1/2, codziennie, w niedziele od 10 — 11.

Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1 1/2 — 2 1/2, a Poniedziałki, środy, soboty od 8 1/2 — 9 1/2 wieczór.

Dr. H. SZUMACHER. W niedziele od 2 — 3 pop., wtorek, czwartek, piątek od 8 1/2 do 9 1/2 wieczór, w poniedziałek, środę, sobotę od 1 1/2 do 2 1/2 po poł.

Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek: szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1 — 2 pp.

Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7 — 8 wieczór codziennie.

Choroby **kobięce** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.

Choroby **oczu** Dr. B. DONGHIN Codziennie od 9 — 10 rano.

Choroby **nosa, uszu i gardła** Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1 — 2. pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

**Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.**

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych  
**Dr. S. KANTOR**, (Piotrkowska 144),  
róg Ewangelickiej, Telefon 19-41.  
Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena; Ga-  
bet światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc  
i ciowa). Godziny przyjęcia: 8-2 rano i 5-9 po południu. Dla pań: osobna  
poczekalnia. 1975

**Dr. L. PRYBULSKI**  
Ulica Południowa № 2.  
Telefon № 13-59.

Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Erlich-Hata „806”-914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpeczących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 8-1 r. i od 4-9 pp. Panie od 5-6 pp. Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. Leyberg**  
Krótka, 5 tel. 26-50  
Choroby skóry weneryczne i płciowe. Przyjmuje od 10-1 i od 6-8 Panie od 4-6. W niedziele i święta od 8-1. Dla pań oddzielna poczekalnia. 2266

Pierwszy dentystyczny gabinet  
**Dr. med. Zacharow**  
(b. zarządzający i lektor szkoły dentystycznej). Specjalista: chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. **Piotrkowska № 79.** Przyjmuje od 9 i pół do 2 i od 4 — 8.

**Dr. H. SZUMACHER**  
Nawrot 2.  
Choroby skórne i weneryczne. (przy syfilisie 606-914) Przyjmuje od 8 do 10 i pół i od 6-8. Panie od 5-6. 2740-0

Lekarz-Dentysta  
**J. GITTIS**  
Były asystent H. Putzmana mieszka obecnie przy ul. **Stara-Zarzewskiej 47**, dojazd tramwajem № 4. Przy gabinecie specjalne laboratorium zębów sztucznych. Przyjmuje od 10-1; 3-8. 378-30-1

**Dr. L. Klaczkin**  
KONSTANTYNOWSKA 11.  
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

**Dr. LEON GROSSMAN**  
mieszka obecnie Piotrkowska № 83 tel. 34-31.  
Spec. chorób wewnętrznych i nerwowych. Przyjmuje od 9-11 i 4-6 ej. 236-20

**Dr. J. Silberstrom**  
Ordynator Amb. Czer. Krzyża Zawadzka 12.  
Choroby skóry, włosów i weneryczne. Usuwanie szpeczących włosów. plam i t. d. Stosowanie prep. 606 i 914 (wśródzynie). Przyjmuje od 12-2 i 5-8 Panie od 4-5 (osobna poczekalnia), w niedzielę do 4 po południu

**Dr. Karol Blum**  
Specjalista chorób **Gardła, nosa, uszu i zbroczeń mowy** (jąkanie, seplenienie i t. d.) podług metody Prof. Guttmanna z Berlina. Godziny przyjęcia: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-jej wiecz. **Piotrkowska 165 (róg św. Anny) Telefon 13. 52.**

**Dr. med. P. BRAUN**  
były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych, kosmetyki lekarskiej. Przyjmuje od 8 i pół do 1 i pół i od 5-9 w Panie od 4-6. Dla pań osobna poczekalnia. **Krótka 4. Tel. 35-35. 2662**

**Bałucka Lecznica**  
dla przychodzących chorych **Zgierska № 15.**

**Dr. Med. Aleksander Margolis**  
Zielona 6. Tel. 6-13.  
Choroby żołądka i kiszek. Przyjmuje od 9 — 11 r. i od 4 — 7 po południu. 1952 21

**Dr. Z. Hollenderska** { Choroby oczu od 10-11  
**Dr. A. Tenenbaum** { Choroby we-  
**Dr. A. Tereszkowicz** { wnętrne i  
**Dr. M. Wolfsohn** { dzieci od 9-2 i 7-8  
**Dr. B. MINTZ** { Choroby kobiece i we-  
wnętrne. Od 2-3.  
**Dr. I. Silberstrom** { Choroby skórne i  
weneryczne 3-4  
**Dr. B. KON** { Choroby chirurgiczne,  
( uszu, nosa i gardła od 9-10  
Badanie mamek, analizy, szczepienie  
ospy.  
**Porada 30 kop.**  
2699-3-1

**Dr. Sz. RABINOWICZ**  
Franciszkańska 19.  
Choroby wewnętrzne, kobiece i dzieci. Przyjmuje od 9-11 i od 4-6 ej. 2759

**Dr. J. Edelberg**  
Lekarz Łódzkiego Centralnego Poczto-  
wego-telegraficznego wydziału. **Łódź, Piotrkowska 59. Tel. 2-14**  
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-8 pp  
Choroby kobiece, dzieci i wewnętrzne  
Starszy Felczer  
**Piotr Golański**  
Były etatowy felczer Szp. Dz. Jezusa  
w Warszawie,  
z długoletnią praktyką.  
Wykonywa wszelkie czynności  
w zakresie felczerstwa wchodzące  
Codziennie szczepienie ospy  
świeżą krowianką.  
**Rzgowska 33, 1-sze piętro.**  
Wydawca: Jan Grodek.

**Szybko i pięknie pisać**  
wyucza znany  
pr. kaligrafii **Ł. Berman**  
w ciągu 20 lekcji  
podejmują się również wyuczyć  
pisać w krótkim czasie zupełnie  
niepiśmiennych. 2646-25  
Adres: Zawadzka 19 m. 7.

**Przekonajcie się!**  
ze najlepszy płyn do czyszczenia metali, luster „SIDORIN” i szyb jest „SIDORIN”  
**G. Jaskowicza (jun.).**  
Żądajcie wszędzie w opakowaniu 15 i 25 kop. Przedstawiciel na Łódź D. Markus, Piotrkow. 115, tel. 21-79 na Król. i Ces. G. Jaskowicz,  
**Zgierska 13, SKŁAD APTECZNY.**

**Skóry podeszwiane**  
poleca nowo utworzony  
**SKŁAD SKÓR.**  
Geny niskie. **Łódź, Przejazd 16**  
**Urbankowski i S-ka** (wejście z bramy. 2485-3-1

**Ogłoszenia drobne.**

**A**kuszerka udziela porad, przyjmuje chore, biednym ustępstwo. Dyskre-  
cja. **Piotrkowska 223-19. 2709-8-1**

**A**parat fotograficzny 13x18, sprzedam  
tanio. Przedzalmiana 8 m. 11, od 5-8  
wiecz. 2804

**C**hłopiec od lat 14-tu potrzebny. Głó-  
wna 59 2806-1

**D**o sprzedania 2 maszyny Singera  
bębenkowe, prawie nowe i maszy-  
na za 14 rb. **Mikołajewska 59 m. 6.**

**K**inematograf—Kok, firmy Pathé—  
zupełnie nowy z kompletnym urzą-  
dzeniem zaraz **okazyjnie** do sprze-  
dania. Wiadomość w Administracji  
„Nowej Gazety Łódzkiej”, ulica Prze-  
jazd № 1. 2803-6

**P**otrzebny czeladnik szewski. Wi-  
dzewska 111, sklep, 2799

**SKLEP** elegancki, czysty (korzystny  
interes, ryzyko wykluczone)  
kawy i delikatesów do sprzedania  
zaraz. Wiadomość na miejscu, Nawrot  
№ 47. 2790

**T**eodor Bacifski zgubił kartę od pasz-  
portu, wydaną z fabryki L. Cylbera,  
Suwalska 6. 2805

**T**anio i szybko sprzedam no-  
we paszporty, przesiedlam  
żony do mężów, piszę wszelkie proś-  
by, apelacje, w niedziele i codziennie  
8-10 wiecz. **Zakątna 73, m. 46, róg  
Andrzeja, Biuralista katolik. 2800**

**W**ilhelm Hosenfelder zgubił kartę od  
paszportu, wydaną z fabryki Lud-  
wika Nippe. 2802-1

**F**ranciszek Turajski zgubił kartę od  
paszportu, wydaną z fabryki F. I.  
Landau. 2796

**Lemoniady Owocowe.**  
Najzdrowszym napojem jest dobra  
**Lemoniada Owocowa**  
z naturalnych soków na wodzie destylowanej.  
To też proszę żądać wszędzie tylko lemoniady wyrobu fabryk  
**K. CHADZYŃSKIEGO**, w patentowanych fiaskach  
Wyrób dobry i czysty — pod gwarancją.  
Kantor: Główna 51, róg Widzewskiej, telefon 15-69  
Cena fiaski 8 kop. Dostawa do domów.

**Szkoła Handlowa 4-kl.**  
**H. Cyrklera w Łodzi**  
(z prawami szkół rządowych).  
**Ul. Widzewska 103.**  
Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 9 czerwca r. b. o godz. 9 rano.  
Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie, prócz świąt i nie-  
dział. Po wakacjach egzaminy wstępne odbywać się będą w końcu  
sierpnia r. b. 2694-10-1

**Doskonały w smaku**  
**„Koniak Imperial”**  
Żądać wszędzie. 857-20-17

Stacja kli-  
matyczna  
**W lasach**  
spalskich  
Wiadomość:  
ul. Zielona 11  
u adw. przys.  
Bireńcwałja  
między 8-6 pp.  
tel. 12-18.

2798

**INOWŁÓDŹ**

Nad rzeką  
Płica  
Letnie  
mieszkania  
umeblowane  
Tanie  
wiadomość  
o pensjonacie  
dla dzieci i  
młodzieży.

**4 klasowy męski żydowski zakład naukowy**  
z kursem gimnazjów Min. Oświaty  
**Sz. Kownera, Zawadzka Nr. 19**  
Egzaminy wstępne do klas młodszej wstępnej, starszej wstępnej, I, II,  
III, IV rozpoczną się 12 (25) sierpnia. Do młodszej wstępnej przy-  
mowani uczniowie bez przygotowania. Płata w klasie młodszej wstęp-  
nej 50 rb., starszej wstępnej 60 rb. rocznie. Dla przygotowania się do  
wszystkich klas podczas wakacji prowadzone będą wykłady pod kie-  
runkiem właściciela po cenach przystępnych. Język hebrajski i litera-  
tura w szerokim zakresie. Z zezwolenia P. Kuratora wykładana będzie,  
prócz przedmiotów obowiązkowych, podwójna buchalterja. Przy szkole  
wojskowa gimnastyka pod kierunkiem oficera. 2808-10

**Uwaga! Nowość!**  
Przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 2 w podwórzu został otwarty  
**SKŁAD lamp i przyborów elektrycznych.**  
Wykonanie wszelkich projektów. Przeróbka lamp gazowych na  
elektryczne. Dzwonki elektryczne w mieszkaniach. Telefony  
i dzwonki alarmujące. Ceny niskie. Polecają się Sz. Publiczności  
**M. Sendel i Sch. Rosensaft**  
2816-3  
2. Nowomiejska 2.

**SPINKS**  
Wielki 2-godzin-  
ny sens, program  
Najnowsze ar-  
y dzieło ze złotej  
serji  
**„Ambrozio”**  
**„Pocałunek zmarłej”** w 4 wielkich  
aktach.  
**MAKS profesorem TANGO** Arcywesoła komedia z zna-  
komitym królem grymasu  
MAKSEM LINDEREM w głównej roli.  
**NAD PROGRAM:**  
**By zdobyć... ubranie** Arcywesoła kome-  
dja i amerykańska.  
Wspaniale zgrane „Trio” muzyczne.

**Gry o mistrzostwo piłki nożnej.**  
Czwartek, 11 czerwca  
**New Castle-Tow. Alter**  
(dawniejsza drużyna Kraftu)  
Wodna 4, po z. o g. 4 i pół po poł.  
Redaktor: Ansa Grodek.